

Kraków, dnia 5 maja 2016 r.

JM Rektor
Uniwersytetu Pedagogicznego
w Krakowie
Prof. dr hab. Michał Śliwa

Szanowny Panie Rektorze

Zwracamy się do Pana z prośbą o interwencje w sprawie kolejnej decyzji M. Topolnickiej – Stolzman zatrudnionej na stanowisku Kanclerza, która to decyzja z pewnością utrudni pracę pracownikom dziekanatów a być może narazi na szwank naszą Uczelnię.

Dotyczy to ostatniej decyzji związanej z drukowaniem dyplomów dla naszych absolwentów. Dotychczas wszystkie dyplomy drukowane były w poszczególnych dziekanatach. W tym celu zostały zakupione drukarki o odpowiednich parametrach drukowania (i oczywiście za odpowiednią cenę), które umożliwiały druk oryginałów dyplomów (czyli dyplomów w oprawie). W tym roku dziekanaty mają w dalszym ciągu drukować dyplomy ale już tylko w formie odpisów - które będą następnie wysyłane do zewnętrznej firmy, gdzie będą oprawiane. Decyzja jest o tyle kuriozalna, że nie dotyczy wszystkich wydziałów. Wydziały, które mają dużo obron, do których Pani M. Topolnickiej – Stolzman zalicza Humanistyczny i nie wiedzieć czemu Filologiczny, mają drukować w dalszym ciągu wszystko w dziekanatach, pozostałe zostają objęte nową procedurą. Uzasadnieniem decyzji jest zbyt duża liczba druków dyplomów, które ulegają zniszczeniu przy drukowaniu, a to wynika z problemów z ustawieniem drukarek tak, aby nadruk znalazł się w odpowiednim miejscu szablonu, a dokonuje się to w systemie. W tym miejscu naszym zdaniem dotykamy innego bolącego problemu, jakim jest funkcjonowanie systemu w dziekanatach. Jest powszechnie wiadomo, że pomimo licznych prób i zapewnień

poprzedniego kierownictwa administracji system działa wadliwie. Pierwszy raz w tym roku akademickim mieliśmy sytuację, iż studenci otrzymali karty zaliczeniowe dopiero pod koniec semestru, ponieważ nie można było ich wcześniej wydrukować, a pracownicy dziekanatów muszą wiele problemów rozwiązywać we własnym zakresie. Należy też zwrócić uwagę, że wzory pism funkcjonujących w systemie są napisane stylem pozostawiającym wiele do życzenia, co nie najlepiej świadczy o Uczelni.

Czy w takim razie w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie nie ma specjalistów, czy też zakupiono sprzęt o niskich parametrach, ale skoro drukowano dyplomy to w takim razie czy jest to wina nowego systemu - który sprawdza się jedynie przy wydawaniu kluczy dla sprzątających? A może skorzystać z pomocy naszego Wydawnictwa? Stawiamy te pytania Panie Rektorze kierując się interesem Uczelni i naszych pracowników. Zbliża się gorący okres wypisywania dyplomów, a system posiada tak wiele wad i niedociągnięć, że pracownicy są mocno zaniepokojeni, tym bardziej, że w skali Uczelni faktycznie jedna osoba jest kompetentna do usuwania usterek. Dziekanaty są sparaliżowane.

Mimo woli nasuwa się kolejne pytanie o bezpieczeństwo wysyłanych poza Uczelnię dokumentów. Nie zapominajmy, że zawierają one dane osobowe naszych absolwentów. A jeżeli już mówimy o interesie pracowników, to z pewnością będzie to dla nich nowe obciążenie i spore wydłużenie procesu powstawania dyplomów. Trzeba będzie sporządzać specjalne listy wysyłanych dyplomów, przygotowywać wysyłki, czekać cierpliwie 14 dni, aż obca firma oprawi nasze dyplomy, przyjąć przesyłkę itd.(czy to jest radosna twórczość pomysłodawcy ?). Kiedy więc będą pierwsze dyplomy ?

Z wyrazami szacunku

PRZEWODNICZĄCY
KU NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie

mgr Jan Fróg

UNIwersYTET PEDAGOGICZNY
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Data wpływu - 6 MAJ 2016

Podpis osoby przyjmującej